

Rewolucjoniści i pariasi. Historia narodzin i zmięchwu węgierskiej szkoły psychoanalitycznej

AGNIESZKA WIĘCKIEWICZ*

Kondycja uchodźcza. Między szansą a stratą

„Przegani z kraju do kraju uchodźcy żydowscy stanowią awangardę swoich narodów” (ARENDR 2012: 310) pisała w latach czterdziestych dwudziestego wieku Hannah Arendt, traktując figurę wygnańca jako paradygmat współczesnej świadomości historycznej. Odnosząc się do tekstu filozofki, Giorgio Agamben zauważył, że uchodźca, pozbawiony praw obywatelskich i traktowany jak nie-człowiek, zdolny jest do pełniejszego zrozumienia istoty ludzkiej egzystencji (AGAMBEN 2010: 25). Zgodnie z myślą włoskiego filozofa kondycja uchodźcza określa egzystencję każdego człowieka nieustannie zagrożonego utratą statusu obywatela oraz wykluczeniem z granic człowieczeństwa. Figura uchodźcy, wykorzystana przez Arendt do opisanía losów i historii niemieckich Żydów w czasie II wojny światowej, w propozycji Agambena zyskała wymiar uniwersalny. Egzystencja wygnańca stała się zarówno metaforą życia ludzkiego (*zoe*) w opozycji do życia politycznego (*bios*), jak i została odniesiona do całej dwudziestowiecznej historii, zdominowanej przez mniej lub bardziej przymusowe migracje (AGAMBEN 2010: 30).

Na doświadczenie przemieszczenia i związane z nim wyobcowanie można spojrzeć jak na tragiczną historię jednostek pozbawionych domu, zawodu i języka – tak czynią

* Uniwersytet Warszawski | kontakt: agnieszka.wieckiewicz@gmail.com

choćby Arendt czy Edward Said (ARENDR 2012; SAID 2008). Z drugiej strony migracja nierzadko otwierała przed wygnańcami nowe perspektywy i możliwości. Aby uznać pozycję uchodźcy za jednocześnie tragiczną i twórczą, trzeba odwołać się do pojęcia awangardy, które w ujęciu Arendt nierozdzielnie związane było z egzystencją wygnańca. Svetlana Boym, rosyjska badaczka pochodzenia żydowskiego, zauważyła, że migracja jest tak osobistą tragedią, jak i ożywczą siłą, pozwalającą uchodźcy zobaczyć w nowym społeczeństwie oraz jego kulturze to, czego wychowane w niej jednostki najprawdopodobniej nigdy nie dojrzą (BOYM 2001: 277). Do refleksji Boym odwołał się Paweł Mościcki, pytając o charakter spojrzenia wygnańca, w *Migawkach z tradycji uciśnionych* zastanawiając się nad tym, co odróżnia spojrzenie uchodźcy od oglądu pełnoprawnego obywatela (MOŚCICKI 2017: 15-38). Badacz, powołując się na Ernesta Traverso, stwierdził, że dopiero pozycja uchodźcy – tego, który wchodzi w nowe środowisko i podejmuje próbę asymilacji – umożliwia wykonanie awangardowego gestu zakwestionowania obowiązującej tradycji i kanonu (MOŚCICKI 2004: 7-11). Nowo przybyły inny patrzy niejako z ukosa i właśnie to jego „krzywe” spojrzenie umożliwia mu wypowiedzenie posłuszeństwa zastanemu porządkowi. Egzystencja wygnańca uwypukla dialektyczne napięcie między koniecznością podporządkowania się a odmową, wykorzeniem a otwarciem nowych i twórczych możliwości.

Niniejszy rozdział jest próbą spojrzenia na historię węgierskiej psychoanalizy jako nieodłącznie związanej z ruchem, przemieszczeniem oraz migracją. Losy pierwszych węgierskich psychoanalityków zostaną tu odczytane przez pryzmat figury uchodźcy – emigracja, doświadczenie wy- i uchodźstwa miało bowiem kluczowe znaczenie dla rodzin, rozwoju i zmięzchu ruchu psychoanalitycznego na Węgrzech. Z jednej strony to właśnie za sprawą migracji możliwy stał się transfer freudowskiej teorii do kultury węgierskiej, z drugiej jednak przemieszczenie i emigracja były głównymi powodami upadku węgierskiego ruchu psychoanalitycznego. Gwałtowne zmiany polityczne zmusiły do wyjazdu wielu lekarzy i badaczy orientacji psychoanalitycznej, którzy rozwinęli swoje teorie już w innych krajach (głównie w Wielkiej Brytanii, we Francji oraz w Stanach Zjednoczonych). Ich emigracja w latach dwudziestych i trzydziestych dwudziestego wieku doprowadziła również do wieloletniego zapomnienia o najważniejszym przedstawicielu węgierskiej psychoanalizy i jednym z najbliższych uczniów Zygmunta Freuda – Sándorze Ferenczim. Dopiero prześledzenie historii transferu teorii freudowskiej i losów węgierskiej psychoanalizy z wykorzystaniem figury migracji odzwierciedlającej rzeczywiste doświadczenie większości węgierskich psychoanalityków umożliwia po-

głębiącą refleksję nad skomplikowanymi losami psychoanalizy na Węgrzech. Zastanawiając się nad międzynarodowym transferem oraz późniejszą recepcją teorii freudowskiej, warto przyrzeć się kontekstowi społecznemu, w którym idee psychoanalityczne stopniowo stawały się częścią węgierskiej historii, kultury oraz nauki.

Pariasi i ukryta tradycja psychoanalizy

Psychoanaliza, kojarzona dziś przede wszystkim z Zygmuntem Freudem, w istocie była dynamicznym ruchem opartym na współdziałaniu wielu ludzi, często reprezentujących sprzeczne poglądy i dążenia. Ruch psychoanalityczny od pierwszych lat swojej działalności – w okresie od 1902 do 1908 roku – tworzony był przez lekarzy i lekarki pochodzenia żydowskiego, którzy przyjeżdżali do Wiednia z różnych krajów przede wszystkim w celach edukacyjnych i rozwojowych. Na stu pięćdziesięciu członków Wiedeńskiego Towarzystwa Psychoanalitycznego jedynie niewiele ponad 35% psychoanalityków pochodziło z Wiednia (MÜHLEITNER 1997). Większość współtwórców była imigrantami: 36,8 % urodziło i wychowało się na terenie Austro-Węgier (głównie Galicji), zaś 26% przybyło do Wiednia z jeszcze innych stron (przede wszystkim z Niemiec, Rosji i ze Stanów Zjednoczonych). Spośród nich znaczna liczba uzyskała wyższe wykształcenie medyczne na Uniwersytecie Wiedeńskim, Uniwersytecie w Zurychu lub na Uniwersytecie Fryderyka Wilhelma w Berlinie (dzisiejszy Uniwersytet Humboldta), które na przełomie dziewiętnastego i dwudziestego wieku były największymi ośrodkami akademickimi. Większość psychoanalityków – prawie 87% spośród nich – wywodziła się z rodzin żydowskich zamieszkujących małe miasta (MÜHLEITNER 1997). Kiedy w 1902 roku Freud pozyskał pierwszych zwolenników, wszyscy byli wyznania mojżeszowego. W 1937 roku Żydzi stanowili 83,8% spośród wszystkich członków Towarzystwa.

Gwałtowny wzrost zainteresowania psychoanalizą wśród lekarzy i lekarek pochodzenia żydowskiego z jednej strony wynikał z nowatorstwa i rewolucyjności teorii Freuda, z drugiej był efektem braku innych ścieżek kariery dostępnych żydowskim intelektualistom. Jak zauważyła Lena Magnone:

Z pewnością można [...] przyjąć, że większość pierwszych zwolenników Freuda wiąże się z psychoanalizą dopiero wtedy, kiedy zamknięte zostały przed nimi możliwości innych dróg rozwoju naukowego i zawodowego. Żydowskie studenci medycyny kierowali się ku psychiatrii [...] przede wszystkim dlatego, że ta dziedzina, jako mniej dochodowa (psychiatrzy nie otwierali własnych gabinetów i mogli praktykować wyłącznie w szpitalach), przyciągała mniej studentów nieżydowskich, przed którymi otworem stały bardziej lukratywne specjalizacje. Wraz ze wzrostem antysemityzmu również i ta droga została jednak zamknięta, co uczyniło z psychoanalizy – dziedziny [...] funkcjonującej na

obrzeżach świata medycznego, uznawanej za nienaukową i kojarzonej wprost z żydostwem [...] – jedyną realną ścieżką kariery (MAGNONE 2016: VI).

Popularność rasistowskich teorii w ówczesnych dyskursach medycznych, z którymi na co dzień zderzali się żydowscy studenci i studentki medycyny, podobnie jak doświadczenie antysemityzmu, wpłynęły na teorię psychoanalityczną (GILMAN 1993). Kwestia wykluczenia w pierwszych latach XX wieku na terenie Austro-Węgier jest istotnym kontekstem dla historii powstania psychoanalizy oraz jej transferu do nauki i kultury węgierskiej. Przyjęcie perspektywy społeczno-kulturowej refleksji nad badaniem historii freudyzmu, zamiast koncentrowania się wyłącznie na teorii psychoanalitycznej, pozwala w pełniejszym świetle ukazać warunki, w jakich ukształtowały się poszczególne koncepty oraz idee uczniów Freuda. Psychoanaliza badana jako nauka stworzona głównie przez lekarzy i lekarki pochodzenia żydowskiego umożliwia zrozumienie freudowskiego projektu jako zrywu utalentowanych i niezwykle ambitnych, a jednocześnie wykluczonych społecznie mężczyzn oraz kobiet (MAGNONE 2016). Musieli oni wypracować własne struktury instytucjonalne, aby zyskać szansę na rozwój naukowy i możliwość realizacji zawodowej. Zakładanie wydawnictw, czasopism naukowych oraz instytutów psychoanalitycznych stało się dla nich strategią przetrwania w antysemickich i opresywnych społeczeństwach europejskich przed II wojną światową.

Arendt proponowała, aby historię żydowską potraktować jako ukrytą tradycję pariasów – wykluczonych tworzących własną opowieść w otaczającej ich ciszy i niezrozumieniu. Autorka *Kondycji ludzkiej* zauważyła, że:

Status Żydów europejskich był nie tylko statusem ludzi prześladowanych, lecz także pariasów, jak to określił Max Weber. Fakt ten docenić mogą ci wszyscy, którzy przekonali się w praktyce, jak dwuznaczna jest wolność gwarantowana przez emancypację i jak zdradliwa jest obietnica równości występująca wraz z asymilacją (ARENDR 2012: 312).

Całkowita asymilacja, jak twierdziła filozofka, nie była osiągalna dla społeczności żydowskiej, o czym Żydzi przekonali się wraz z dojściem Hitlera do władzy i wprowadzonymi dwa lata później ustawami norymberskimi, skazującymi ich na „żydowską” tożsamość wbrew autoidentyfikacji z niemiecką bądź jakąkolwiek inną kulturą. Asymilacja jako strategia emancypacji miała istotne znaczenie dla historii węgierskich psychoanalityków, wychowanych w mniej lub bardziej zlaicyzowanych rodzinach żydowskich. Warto tutaj nadmienić, że po 1841 roku, kiedy węgierski uzyskał status języka urzędowego, do głosu zaczęły dochodzić idee i koncepty nacjonalistyczne. Od 1867 roku Węgry

stanowiły już niezależną część imperium Habsburgów. Dla mniejszości żydowskiej, zamieszkującej owe tereny, szybka asymilacja do węgierskiej kultury, przede wszystkim oparta na znajomości języka i laicyzacji, miała kluczowe znaczenie dla rozwoju ekonomicznego oraz otwierania się ścieżek kariery zawodowej. Obietnica emancypacji przez asymilację, jak podkreślała Arendt, nigdy nie była jednak wolna od strat. Jedną z nich była rezygnacja z podtrzymywania tradycji religijnych w ortodoksyjnych rodzinach żydowskich. Węgierska badaczka, Eva Brabant-Gerö, w dziele *Ferenczi et L'École Hongroise de Psychanalyse* stwierdza, że dla pozbawionych korzeni i tradycji młodych żydowskich lekarzy i lekarek psychoanaliza stała się projektem identyfikacyjnym, w ramach którego mogli realizować się nie tylko na płaszczyźnie zawodowej, lecz i tożsamościowej (GERÖ 1993: 33).

Narodziny i rozwój myśli psychoanalitycznej na Węgrzech

Psychoanaliza na Węgrzech narodziła się w 1908 roku. Od samego początku była ściśle związana z działalnością węgierskiego neurologa Sándora Ferenczego. Rok 1908, w którym doszło do spotkania autora *Objaśniania marzeń sennych* z Ferenczim, dał początek przepływowi idei freudowskich do nauki i kultury węgierskiej. Przez kolejne dziesięć lat psychoanaliza zyskiwała coraz większą liczbę zwolenników, zarówno w kręgach medycznych, jak i w środowiskach związanych z szeroko pojętą kulturą. W 1908 roku Ferenczi wziął udział w Pierwszym Międzynarodowym Kongresie Psychoanalitycznym w Salzburgu. Dzięki inicjatywie młodego węgierskiego lekarza już w 1910 roku powstało pierwsze formalne międzynarodowe towarzystwo psychoanalityczne pod nazwą Die Internationale Psychoanalytische Vereinigung, a zaledwie trzy lata później założył on wzorowaną na Wiedeńskim Towarzystwie Psychoanalitycznym organizację zrzeszającą węgierskich lekarzy zainspirowanych odkryciami Freuda (STANTON 1991). W latach 1908-1918 myśl psychoanalityczna rozwijała się, przyciągając pierwszych zwolenników. Należeli do nich między innymi: István Hollos, Lajos Lévy, Sándor Rádo czy Ignotus (Hugo Veigelsberg) – redaktor naczelny literackiego pisma „Nyugat” („Zachód”), założonego w 1908 roku (BRABANT-GERÖ 1993).

Na rok 1918 przypadły największe sukcesy psychoanalizy na Węgrzech. Po zakończeniu I wojny światowej pod przewodnictwem Ferenczego odbył się w Budapeszcie Piąty Międzynarodowy Kongres Psychoanalityczny poświęcony neurozom i traumom wojennym. Sympozjum było efektem badań prowadzonych przez uczniów i współpracowników Freuda w latach 1914-1918. Wyniki dokonanych analiz zaprezentowane

podczas kongresu spotkały się z międzynarodowym uznaniem, co wywarło ogromny wpływ na wzrost znaczenia psychoanalizy na Węgrzech oraz jej awans na jedną z dziedzin medycyny. Dzięki staraniom grupy A Galilei Kör, zaangażowanych politycznie studentów medycyny, węgierski neurolog otrzymał tytuł profesora i rozpoczął cykl wykładów poświęconych psychoanalizie na Uniwersytecie Medycznym w Budapeszcie. Od 1918 roku Ferenczi pełnił również funkcję prezesa Międzynarodowego Towarzystwa Psychoanalitycznego.

Zwrot Ferenczego ku psychoanalizie

Sándor Ferenczi urodził się siódmego lipca 1873 roku w Miszkolcu jako ósme z dziesięciorga dzieci Bernatha (Barucha) Fränkela i Rósy Eibenschütz. Wychowywał się w międzynarodowym i wielokulturowym środowisku, gdyż w jego domu mówiono w czterech językach – w jidysz, po polsku, węgiersku i niemiecku. Jego rodzice urodzili się w pierwszej połowie XIX wieku w Krakowie. Ze względu na nasilający się antysemityzm rodzina Fränkelów postanowiła jednak opuścić miasto. W 1848 roku ojciec Ferenczego zamieszkał w Miszkolcu na Węgrzech, gdzie pozostał aż do śmierci w 1888 roku. W czasie czterdziestu lat spędzonych na Węgrzech był on niezwykle zaangażowany w nacjonalistyczną ideę powstania niezależnego narodu węgierskiego. Prowadził księgarnię w centrum miasta, gdzie sprzedawał literaturę antymonarchiczną oraz poświęcał się rozwijaniu życia kulturalnego Miszkolca, głównie dzięki sprowadzaniu do miasta ważnych i wpływowych postaci ówczesnego środowiska artystycznego.

Biografia Bernatha Fränkela bardzo dobrze oddaje losy wielu rodzin żydowskich emigrujących na Węgry. Brabant-Gerö podaje, że mniejszość żydowska pojawiła się na ziemiach węgierskich w następstwie aneksji Galicji do Austrii (1993). W 1785 roku Żydzi stanowili mniej niż jeden procent ludności zamieszkałej na terenach obecnych Węgier. Według danych z 1839 roku Węgrzy stanowili około 40%, Słowacy 17,3%, Rumuni jedenaście procent, zaś Niemcy 10,5%. Do 1910 roku mniejszość żydowska stanowiła zaledwie 4,5%. Fränkel był więc wyraźnie świadomy konieczności szybkiej asymilacji do nieżydowskich środowisk węgierskich. Gerö zauważa, że pod koniec XIX wieku węgierskie elity polityczne przychylniej odnosiły się do asymilacyjnych dążeń Żydów niż Niemców, choć to właśnie ci ostatni stanowili znaczącą mniejszość wśród społeczeństwa węgierskiego. Rodzice Ferenczego byli świadkami najszybszego rozwoju ekonomiczno-społecznego oraz kulturalnego Węgier w okresie 1850-1913. Mimo polityki antydemokratycznej, panował wówczas względny liberalizm ekonomiczny (GERÖ 1993).

Po 1867 roku, kiedy Węgry uzyskały większą niezależność od cesarstwa Habsburgów, urzeczywistniano kolejne projekty emancypacyjne; po raz pierwszy w historii Żydzi otrzymali pełne prawa obywatelskie, zostali również objęci protekcją pod rządami Kálmána (GERÖ 1993). W latach siedemdziesiątych XIX wieku znacznie podniósł się poziom oświaty – w szkołach zaczęto wykładać w językach narodowych, a edukacja podstawowa była obowiązkowa dla dzieci między szóstym a dwunastym rokiem życia. W pierwszej dekadzie XX wieku aż 77,8% Żydów podawało węgierski jako swój język ojczysty. Jak wiele asymilujących się rodzin żydowskich, pod koniec lat siedemdziesiątych XIX wieku Fränkelowie zmienili dotychczasowe nazwisko na węgierskie „Ferenczi” wkrótce po tym, jak tylko stało się to możliwe.

W 1893 roku, po ukończeniu gimnazjum męskiego, Sándor Ferenczi wyjechał na studia medyczne do Wiednia, gdzie po raz pierwszy zetknął się z pracami Freuda oraz z ówczesnymi badaniami z zakresu psychiatrii. Z początku niechętny psychoanalizie, inspirował się tekstami Miksy Schächtera, redaktora naczelnego czasopisma „Gyógyászat” („Medycyna”), na łamach którego opublikował większość wczesnych artykułów (STANTON 1991). W krótkim okresie między 1897 a 1908 rokiem Ferenczi napisał ponad sto tekstów analitycznych. Po uzyskaniu dyplomu Uniwersytetu Medycznego przeniósł się do Budapesztu, a od 1897 roku praktykował w Szent Rókus Kórház (Szpitalu św. Rokusa), a następnie w Szent Erzsébet Kórház (Szpitalu św. Elżbiety), gdzie leczył pacjentów pochodzących z najniższych warstw społecznych. Pierwsze artykuły węgierski lekarz poświęcił spirytyzmowi i zjawisku telepatii, czerpiąc z prac Pierre’a Janet’a oraz Charlesa Richeta. Od pierwszych lat praktyki klinicznej interesował się leczeniem „trudnych” pacjentów – społecznie wykluczonych i napiętnowanych, do których zaliczono głównie chorych psychicznie, najbiedniejszych oraz pracownice seksualne. Ferenczi zetknął się z nimi w trakcie rezydencji w Szent Erzsébet Kórház. Poprawy ich losu i warunków życia domagał się w licznych artykułach publikowanych na łamach „Gyógyászat” (STANTON 1991). Od 1900 roku zainteresował się zjawiskiem hysterii, chorobami neurologicznymi oraz zaburzeniami o podłożu seksualnym. W tym okresie po raz pierwszy zapoznał się również z tekstami Freuda. W 1902 roku opublikował artykuł pod tytułem *Homosexualitas femina*, poświęcony przypadkowi homoseksualnej kobiety Rósy K., nieustannie ściganej przez policję i zamykanej w aresztach w Wiedniu i Budapeszcie za noszenie męskiego stroju oraz uwodzenie kobiet (STANTON 1991). Już w tym wczesnym tekście Ferenczi podkreślił, że homoseksualizm jest dyspozycją psychiczną, a nie chorobą, jak powszechnie wówczas sądzono. Tym samym odrzucił popularne twierdzenia Richarda von Krafft-Ebinga, zgodnie z którymi nieheteroseksualność uznawana była

za patologię. Tekst psychoanalityka, pełen ciepła i sympatii do pacjentki, przyczynił się do zwolnienia kobiety z zakładu psychiatrycznego. W 1905 roku Ferenczi został jednym z przedstawicieli Międzynarodowego Humanitarnego Komitetu Obrony Homoseksualistów założonego przez berlińskiego seksuologa, Magnusa Hirschfelda. Ten ostatni w walkę o zmianę prawa i zalegalizowanie homoseksualizmu angażował się już od 1897 roku, tworząc pierwszą formalną organizację działającą na rzecz praw homoseksualistów w Niemczech (STANTON 1991).

Istotną rolę w zwrocie Ferenczego ku psychoanalizie odegrała publikacja Carla Gustava Junga zatytułowana *Diagnostische Assoziationsstudien. Beiträge zur experimentellen Psychopathologie*. Dzięki pomocy szwajcarskiego lekarza młody Węgier poznał w 1908 roku Zygmunta Freuda. W październiku tego samego roku zgłosił on kandydaturę Ferenczego do Środowego Towarzystwa Psychoanalitycznego, co spotkało się z jednogłośną akceptacją przez pozostałych członków. Wakacje 1908 roku neurolog spędził w towarzystwie rodziny Freuda w Berchtesgaden, co bez wątpienia wpłynęło na zacieśnienie ich wzajemnej relacji. Prowadzona od tego momentu korespondencja obfitowała w coraz dłuższe notatki dotyczące pacjentów oraz dotyczyła rozwijanych na bieżąco koncepcji i pomysłów teoretycznych.

W czasie pierwszych lat działalności w ruchu psychoanalitycznym Ferenczi dokładał wszelkich starań, aby spopularyzować psychoanalizę wśród węgierskich środowisk medycznych. Wkrótce okazało się jednak, że to nie u lekarzy, lecz artystów i pisarzy koncepcje psychoanalityczne zyskały największe uznanie. Freudyzm był inspiracją dla rodzącej się wówczas nowej węgierskiej literatury. Od początku kariery w ruchu oraz praktyki medycznej Ferenczi był również blisko związany ze środowiskiem literackim. Dezsö Kosztolányi, Frigyes Karinthy, Mihály Babits, Milán Fust czy Géza Csáth publikowali teksty inspirowane psychoanalizą na łamach czasopisma literaturoznawczego „Nyugat”. Sam Ferenczi napisał do niego siedem tekstów, wydanych w latach 1912-1924. Autorzy współpracujący z periodykiem przede wszystkim postulowali stworzenie nowego typu literatury; dążyli oni do wypracowania oryginalnego języka, odpowiedniego do opisanego wewnętrznego, psychicznego życia jednostki. Sprzeciwiali się również akademickiemu konserwatyzmowi, ograniczającemu swobodę artystycznego wyrazu. Kosztolányi, Ignótus i Gyula Krudy regularnie spotykali się w mieszkaniu Ferenczego, gdzie mieli okazję przysłuchiwać się kameralnym wykładom analityka dotyczącym nowej nauki, jaką była wówczas psychoanaliza (GERÖ 1993).

Obok Gézy Csátha to właśnie Ferenczi odegrał najdonioślejszą rolę w transferze freudyizmu do literatury węgierskiej, chociaż nie tworzył on dzieł *stricte* literackich. Z kolei technika autoanalizy wykorzystywana przez niego w pracach teoretycznych stała się istotna dla węgierskich twórców, którzy zaaplikowali ją później do swych dzieł. Pierwsze dwie dekady XX wieku na Węgrzech stanęły zatem pod znakiem ścisłego związku i wzajemnych inspiracji psychoanalizy i literatury. W latach trzydziestych większość pisarzy dotychczas zainteresowanych freudyzmem odwróciła się psychoanalizy, oceniając ją jako naukę niewystarczającą do poznania i wyrażenia głębi ludzkiej psychiki.

W 1915 roku Ferenczi opublikował krótkie omówienie *Trzech rozpraw z teorii seksualnej* w artykule pod tytułem *Die wissenschaftliche Bedeutung von Freuds „Drei Abhandlungen zur Sexualtheorie“*. Podkreślił w nim znaczenie odkrycia seksualności jako podłoża wszelkich zaburzeń psychicznych – przede wszystkim neuroz i paranoi. Psychoanalizę opisał zaś jako najlepszą drogę do pogłębionego zrozumienia psychiki człowieka. Tym, co węgierski psychoanalityk uznał za najwartościowsze w teorii Freuda, było nowatorskie podejście do choroby i perwersji jako takich. Wcześniej psychiatria opierała się na zbieraniu i katalogowaniu „medycznych obrazków” – choroba traktowana była jako przeciwieństwo tego, co „normalne”. Perwersja była zaś czymś przygodnym, co nie powinno dotyczyć porządných, zdrowych ludzi. Dla Ferenczego największą zasługą *Trzech rozpraw z teorii seksualnej* był dowód Freuda na niemożność oddzielenia „normalnej” seksualności od „perwersyjnej” – według obu analityków droga do poznania pierwszej wiodła przez zrozumienie drugiej.

Zaburzenie granic między tym, co normalne, a tym, co uznawane za chore, stanowiło ważny element w teoretycznych pracach Ferenczego. Z jednej strony wynikało to z silnego przekonania węgierskiego neurologa o konieczności przyjęcia postawy pełnej zrozumienia dla pacjenta, z drugiej o wpływie społecznych norm na powstawanie schorzeń psychicznych. W dwóch obszernych artykułach Ferenczego poświęconych pacjentom i pacjentkom homoseksualnym, *Über die Rolle der Homosexualität in der Pathogenese der Paranoia* z 1911 roku oraz *Zur Nosologie der männlichen Homosexualität (Homoerotik)* z roku 1914, węgierski psychoanalityk upatrywał źródeł paranoi w wypieraniu przez pacjentów homoerotycznych pragnień. Odrzucenie homoseksualizmu w opisanych przypadkach wynikało ze strachu przed społecznym wykluczeniem, opresją i więzieniem. Paranoiczne wyobrażenia i fantazje u większości jego pacjentów pojawiły się na skutek prób przystosowania się do wymagań społeczeństwa – najczęściej przez wejście w heteroseksualny związek i małżeństwo, co powodowało jedynie nasilenie się paranoicznych schorzeń oraz wpływało na osobiste nieszczęście analizowanych.

Z początkiem drugiej dekady XX wieku bliska relacja z Freudem zaczęła się komplikować. Napięcia wynikały nie tylko z omawianych w korespondencji osobistych problemów Ferenczego, lecz także powstawały w związku z jego publikacjami teoretycznymi. Wydana wraz z Ottonem Rankiem przełomowa praca pod tytułem *Entwicklungsziele der Psychoanalyse. Zur Wechselbeziehung von Theorie und Praxis* z 1924 roku oraz *Versuch einer Genitaltheorie* z tego samego roku, wpłynęły na powstanie nowych kierunków i perspektyw w ramach teorii psychoanalitycznej. Chociaż Ferenczi, w odróżnieniu od Ranka, ostatecznie nie wystąpił przeciwko Freudowi, to nie zrezygnował również z twórczego rozwijania własnych teorii, co w ostatnich latach jego życia wpłynęło na postępującą alienację od głównego nurtu psychoanalizy.

Ferenczi, jako jeden z pierwszych i nielicznych uczniów Freuda, zwracał uwagę na postawę analityka względem pacjenta, którą według niego powinna cechować empatia i szczerść. Zdaniem węgierskiego lekarza, terapeuty nie powinien wchodzić w rolę biernego obserwatora, ponieważ uczucia pacjenta nie pozostawiają go obojętnym. Tworząc koncepcję wzajemnej analizy, psychoanalityk przekształcił współczesne mu spojrzenie na relacje łączące analizowanego z lekarzem. Na terapię psychoanalityczną rozumianą jako obustronna analiza, podczas której zarówno pacjent, jak i analityk poddają się analizie, naprowadziła Ferenczego Élisabeth Severn. Pod datą piątego maja 1932 roku psychoanalityk zanotował w swym dzienniku, że dopiero swobodna ekspresja uczuć, powstrzymywanych dotychczas w trakcie terapii, pozytywnie wpłynęła na jego relację z pacjentką oraz podniosła jakość zarówno tej, jak i innych prowadzonych w owym czasie terapii (FERENCZI 1985). Praca nad rozwojem koncepcji wzajemnej analizy zwróciła uwagę Ferenczego na konieczność pogłębionej refleksji nad praktykami autoanalizy, leczeniem i byciem przedmiotem badania, które występują jednocześnie w procesie terapii psychoanalitycznej. Radykalny zwrot ku wzajemnej wymianie afektywnej zachodzącej między lekarzem a pacjentem doprowadził Ferenczego do przyznania sprawczości temu ostatniemu, jakiej nie posiadał dotychczas ani w dyskursie medycznym, ani psychiatrycznym. Jego rewolucyjny gest polegał w tym wypadku na podważeniu granic między zdrowym a chorym oraz na zniesieniu dychotomii między przedmiotem a podmiotem badań. W tekstach Ferenczego po raz pierwszy pojawiły się pionierskie tezy dotyczące relacji matki z dzieckiem, rozwijane później przez Michaela Bálinta, Melanię Klein, Margaret Mahler oraz Therese Benedek. Węgierskiego ucznia Freuda szczególnie interesowała psychofizyczna więź łącząca dziecko z matką. W pracy zatytułowanej *Versuch einer Genitaltheorie* z 1924 roku analityk rozwinął koncepcję egzystencji jako

regresji – dążenia do początków człowieczeństwa, którego korzenie tkwią w matczynym łonie symbolizowanym przez wodę (gr. *thalassa*).

W przeciągu zaledwie dziesięciu lat freudyzm odniósł na Węgrzech większe sukcesy niż w innych krajach. W obliczu rosnącej popularności psychoanalizy Freud zastanawiał się nad przeniesieniem siedziby Międzynarodowego Towarzystwa Psychoanalitycznego z Wiednia do Budapesztu. Co przy tym istotne, jeszcze w 1910 roku ojciec psychoanalizy nie widział najmniejszych szans na pozyskanie zwolenników w węgierskich środowiskach medycznych. Okres po zakończeniu I wojny światowej należał do najgwałtowniejszych momentów w historii Węgier: w 1918 roku upadła monarchia austro-węgierska, w efekcie traktatu wersalskiego Węgry straciły dwie trzecie wcześniejszego terytorium, w tym samym roku ukształtowała się też pierwsza liberalna republika węgierska, po której nastąpiły sowieckie rządy Béli Kuna. W czasie ich trwania przeprowadzono wiele znaczących reform – między innymi w obszarze kultury, pod przewodnictwem György’*a* Lukácsa. Niestety, błyskotliwa kariera teorii psychoanalitycznej i samego Ferenczego skończyła się wraz z upadkiem rządów sowieckich, trwających dokładnie sto trzydzieści trzy dni. W 1920 roku władza przeszła w ręce skrajnej prawicy, a jej rządy zyskały miano „białego terroru”. Szerzący się antysemityzm doprowadził do całkowitego wykluczenia z życia publicznego naukowców, lekarzy, działaczy, ludzi kultury oraz artystów pochodzenia żydowskiego. Na uniwersytetach wprowadzone zostały ograniczenia dostępu (do 6%) dla studentów żydowskich (GERÖ 1933). Ferenczi został usunięty z posady uniwersyteckiej, psychoanaliza utraciła zaś status dziedziny akademickiej. Ze względu na pogarszającą się sytuację polityczną Freud zdecydował o konieczności przeprowadzenia zmian w strukturach Międzynarodowego Towarzystwa Psychoanalitycznego. Ferenczi ustąpił z posady prezesa Towarzystwa na rzecz Brytyjczyka, Ernesta Jonesa. Decyzja ta miała bezpośredni wpływ na pogłębiającą się alienację węgierskich psychoanalityków oraz ich odsunięcie się od głównego nurtu psychoanalizy. W latach dwudziestych XX wieku najważniejszym ośrodkiem rozwoju freudyzmu – po Budapeszcie – stał się Berlin.

W krótkim okresie lat 1918-1919 psychoanaliza cieszyła się uznaniem niespotykanym dotąd w jej historii. Węgierski ruch psychoanalityczny przyciągnął wówczas kolejnych zwolenników, którzy w późniejszym okresie – już na emigracji – w największym stopniu przyczynili się do rozpowszechnienia koncepcji Ferenczego (MÉSZÁROS 2009). Po 1918 roku do koła węgierskich freudystów dołączyli między innymi: Imre Herman, Jenő Hárnik, Béla Felszeghy, Zsigmond Pfeifer, Melania Klein, Erzsébet Révész, Sándor Feldman, Géza Roheim oraz Polka Eugenia Sokolnicka. Dopiero dzięki ich działalności

uksztaltowała się budapesztańska szkoła psychoanalityczna, skupiona zarówno na rozwijaniu freudowskiej teorii, jak i metodzie klinicznej (GERÖ 1993).

Emigracyjne doświadczenie uczniów Ferenczego

Ze względu na złą sytuację społeczno-polityczną na Węgrzech na lata dwudzieste XX wieku przypadła pierwsza znacząca fala emigracji węgierskich psychoanalityków. Wyjeżdżali oni w okresie 1919-1924 (Mészáros 2007), zaś głównym skupiskiem emigracji był wówczas Berlin. To właśnie tam, po Wiedniu i Budapeszcie, psychoanaliza rozkwitła w najwyższym stopniu. Szybki wzrost znaczenia freudyzmu wśród berlińskich środowisk medycznych przerwało dopiero dojście Hitlera do władzy w 1933 roku. Do Berlina przeniósł się między innymi Sándor Rado, jeden z pierwszych zwolenników Freuda na Węgrzech oraz ówczesny sekretarz Węgierskiego Towarzystwa Psychoanalitycznego. W 1920 roku wraz z Karlem Abrahamem założył on pierwszy Instytut Psychoanalityczny w Niemczech. Na początku lat trzydziestych węgierski psychoanalityk odpowiadał za przeniesienie i zaadaptowanie modelu berlińskiego w Stanach Zjednoczonych. Wkrótce Budapeszt opuścili również Michály (Michael) i Alice Bálintowie, którzy kontynuowali szkolenie w Niemczech. W kolejnych latach to właśnie oni w największym stopniu przyczynili się do odrodzenia pamięci o ojcu węgierskiej psychoanalizy. Do Lipska wyjechała z kolei Therese Benedek, wybitna uczennica Ferencznego, która w 1916 roku uzyskała tytuł doktora na Wydziale Medycznym Uniwersytetu w Budapeszcie. Wśród pierwszej fali emigrantów był również Sándor Loránd. Ferenczi wiązał z nim szczególne nadzieje dotyczące rozwoju węgierskiej psychoanalizy, co upatrywał w nawiązaniu współpracy z lekarzami z Czechosłowacji. Loránd zdecydował jednak wyjechać do Nowego Jorku, nie widząc szans na rozwój i godne życie w ówczesnej sytuacji politycznej na Węgrzech (Mészáros 2007: 208-209). Wśród emigrujących była także najślynniejsza pacjentka i uczennica Ferenczego, Melania Klein. Od 1910 roku mieszkała ona wraz z rodziną w Budapeszcie. W 1919 roku dołączyła do Węgierskiego Towarzystwa Psychoanalitycznego, które opuściła w 1921 roku, wyjeżdżając do Berlina. Tam poddała się analizie u Karla Abrahama, z którym współpracowała w kolejnych latach. W 1926 roku na zaproszenie Ernesta Jonesa przeniosła się do Anglii, gdzie pozostała do śmierci.

Koniec lat trzydziestych i lata czterdzieste wyznaczyły drugą falę przymusowych emigracji węgierskich psychoanalityków. W obliczu nazizmu i wybuchu drugiej wojny światowej głównym kierunkiem uchodźstwa stały się Stany Zjednoczone. W latach

1938-1941 z Budapesztu do USA uciekli: Géza Róheim, Tibor Ágoston, Róbert Bak, Susan Déri, Sándor Feldman, George Gerő, Fanny Hann-Kerde oraz Dezső (Dávid) Rapaport. Dwie uczennice Ferenczego przedostały się do Australii (Klára Lázár-Gerő) i Cejlonu (Edit Gyömrői). W tym samym czasie z Berlina do Anglii uciekli Bálintowie (MÉSZÁROS 2007).

W 1944 roku z Węgier do Auschwitz wywieziono ponad czterysta pięćdziesiąt tysięcy Żydów. W transportach zginęło kilku psychoanalityków związanych z Ferenczim: Miklos Gimes, Zsigmond Pfeiffer oraz Mihály Eisler. W trakcie likwidacji getta w Budapeszcie zamordowano zaś László Révésza oraz Erzsébet Kardos (GERŐ 1993: 90-91). Jednak dzięki zaangażowaniu i międzynarodowej współpracy freudystów, większość psychoanalityków uratowała się z Zagłady. Judit Mészáros szczególnie podkreśla znaczenie solidarności i pomocy udzielanej sobie wzajemnie przez pierwszych freudystów w obliczu nazizmu (MÉSZÁROS 2007). W marcu 1938 roku utworzono komitet pomocy Żydom uciekającym z Europy, kierowany przez Stowarzyszenie Amerykańskiej Psychoanalizy. W ratowanie żydowskich lekarzy orientacji psychoanalitycznej w Europie najbardziej zaangażowany był wspomniany już Ernest Jones – wówczas prezes Brytyjskiego Towarzystwa Psychoanalitycznego oraz Międzynarodowego Towarzystwa Psychoanalitycznego. Dzięki jego inicjatywom większość z nich przedostała się za ocean (KIRSNER 2007: 83). W sumie z ogarniętych wojną krajów Europy uratowało się dwustu pięćdziesięciu węgierskich psychoanalityków wraz z rodzinami (MÉSZÁROS 2014). Skazani na opuszczenie ojczyzny, węgierscy uchodźcy zmuszeni byli odnaleźć się nie tylko w nowych społeczeństwach, lecz i w mniej lub bardziej hermetycznych strukturach instytucji psychoanalitycznych, nie zawsze otwartych i chętnych na przyjęcie imigrantów (KIRSNER 2007). Przymusowe uchodźstwo węgierskich psychoanalityków doprowadziło do załamania się tego ruchu na Węgrzech. Jak stwierdza Mészáros, począwszy od końca lat trzydziestych XX wieku węgierska szkoła psychoanalityczna stopniowo przestawała istnieć (MÉSZÁROS 2007). Od tej pory uczniowie Ferenczego, rozsiani po krajach całego świata, tworzyli własne teorie psychoanalityczne, przyczyniając się do rozwoju psychoanalizy amerykańskiej, angielskiej, francuskiej i szwajcarskiej. W pracy *Ferenczi and Beyond. Exile of the Budapest School and Solidarity in the Psychoanalytic Movement During the Nazi Years* węgierska badaczka udowodniła, że ślady i wpływy psychoanalizy ferencziańskiej przetrwały w systemach teoretycznych poszczególnych uczniów twórcy szkoły budapesztańskiej (MÉSZÁROS 2007).

Kilka uwag o specyficie budapesztańskiej szkoły psychoanalitycznej

Najważniejsze koncepcje Węgierskiej Szkoły Psychoanalitycznej, takie jak teoria relacji z obiektem czy koncepcja wzajemnej analizy, mają swe źródło w teoretycznych rozprawach Sándora Ferenczego. Bez wątpienia był on centralną postacią Węgierskiej Szkoły Psychoanalitycznej oraz jednym z najważniejszych i najbliższych współpracowników Freuda. Od 1924 roku Ferenczi interesował się teorią traumy oraz relacją z obiektem. To właśnie jego koncepcje dotyczące techniki terapeutycznej i charakteru związku matki i dziecka zainspirowały większość ówczesnych współpracowników, uczniów oraz pacjentów węgierskiego psychoanalityka. W 1937 roku Michael Bálint zorganizował międzynarodową konferencję psychoanalityków węgierskich, austriackich, włoskich i czeskich (GERÖ 1993: 74-75). W trakcie jej trwania przedstawiono najbardziej interesujące teoretyczne propozycje szkoły budapesztańskiej, stanowiące nierzadko krytyczną refleksję nad propozycjami Freuda. I tak na przykład Imre Hermann, Michael oraz Alice Bálint zgodnie bronili tezy o podstawowym i pierwotnym uczuciu kierowanym przez dziecko ku matce, wbrew twierdzeniom autora *Totemu i tabu* (BÁLINT 1972: 72). Alice Bálint rozwinęła również teorię psychologii macierzyństwa, skupiając się na porodzie oraz wczesnym macierzyństwie. W duchu podobnym do wcześniejszych o kilka lat koncepcji polskiej psychoanalityczki, Heleny Deutsch, Bálint zauważyła, że w pierwszych dniach życia dziecka matka najczęściej postrzega je jako część własnego ciała (BÁLINT 1972: 110). Z kolei Imre Hermann podał w wątpliwość powszechne występowanie kompleksu kastracji u kobiet, o czym Freud był jeszcze przekonany. Pierwszą rozprawę opublikował Hermann dopiero w 1943 roku, a nosiła ona tytuł *Les instincts archaïques de l'homme* (HERMANN 1972). Większość zawartych w niej koncepcji badacz opracował w latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku. Według węgierskiego psychoanalityka kobieta nie jest pasywna ani w swym stosunku do świata, ani tym bardziej w podejmowanych relacjach seksualnych.

Kwestie psychologii kobiet rozwinęła Lillian Rotter-Kertész, odwołując się do koncepcji symboliki genitalnej opisanej przez Ferenczego (FERENCZI 1924; ROTTER-KERTÉSZ 1933). Podobnie jak Hermann, odrzuciła ona freudowską tezę o występowaniu kompleksu braku penisa u kobiet. Kertész zbierała materiały do prac analitycznych w okresie tuż po I wojnie światowej, w momencie istotnych zmian w społeczno-politycznej sytuacji kobiet. Ze względu na udział mężczyzn w wojnie, przed kobietami pozostawionymi w domach otworzyły się nowe możliwości zawodowe oraz szansa na

szybki awans społeczny. W pracach węgierskiej lekarki odbiły się nowe, feministyczne prądy okresu międzywojennego (GERÖ 1993: 86-87).

Jednym z najbardziej interesujących autorów ze środowiska Ferenczego był Géza Roheim, który pod koniec lat dwudziestych XX wieku starał się połączyć język psychoanalizy z antropologią. Idąc śladami Bronisława Malinowskiego – który w efekcie badań przeprowadzonych na Wyspach Trobrianda sprzeciwił się tezie Freuda o uniwersalności kompleksu Edypa – Roheim w latach 1928-1931 odbył liczne podróże, między innymi do Australii, Papui Nowej Gwinei oraz Somalii. Jego próby syntezy dyskursu medycznego i antropologicznego nie zyskały jednak uznania w środowiskach kulturoznawczych (GERÖ 1933: 73).

Z kolei Vilma Kovács zajęła się opracowaniem teoretycznych podstaw techniki psychoanalizy oraz metody kształcenia przyszłych analityków (KOVÁCS 1936). W artykule *Kiképző analízis es kontrollanalízis (Analiza dydaktyczna i analiza kontrolowana)* Kovács proponowała, aby pacjent bądź pacjentka jeszcze na etapie własnej pracy z analitykiem podejmowali się prowadzenia własnych analiz. Psychoanalytka twierdziła, że w ten sposób – jednocześnie poddając się analizie i analizując (choć pod kontrolą bardziej doświadczonego psychoanalityka) – przyszli terapeuci będą w stanie szybciej i efektywniej się rozwijać. W tym punkcie najsilniej do głosu doszła różnica między psychoanalizą wiedeńską a węgierską. Koncepcjom analizy i terminowania przyszłych analityków w ujęciu Kovács sprzeciwiała się Helena Deutsch. Podkreślała ona konieczność uprzedniego zakończenia własnej analizy przed przyjęciem roli terapeuty (DEUTSCH 1983). Specyfika budapesztańskiej szkoły psychoanalizy polegała na szybkim poszerzaniu pola analizy poprzez rozwijanie oryginalnych koncepcji teoretycznych. Węgierskich psychoanalityków od początku interesowały zarówno praktyka, jak i teoria, które, zgodnie z ich propozycją, powinny stale się przenikać i wzajemnie wzmacniać. Szybki rozwój węgierskiej myśli psychoanalizy zakończyły jednak wydarzenia lat trzydziestych i czterdziestych. Również choroba i śmierć Ferenczego nie pozostały bez znaczenia dla rozwoju naukowego jego najbliższych uczniów i współpracowników.

Śmierć i powtórne narodziny myśli ferencziańskiej

Ferenczi zmarł w Budapeszcie w 1933 roku, pozostawiając po sobie setki rękopisów, szkiców i notatek. Większość z nich napisana została po niemiecku; tylko nieliczne z jego wczesnych węgierskich artykułów doczekały się obcojęzycznych przekładów. Skomplikowana historia polityczna Węgier zaważyła na zahamowaniu rozwoju węgierskiego

ruchu psychoanalitycznego oraz odcięciu go od działalności innych uczniów Freuda. Po śmierci węgierskiego psychoanalityka za uratowanie i przechowanie pozostałych po nim dokumentów odpowiedzialni byli przede wszystkim jego najbliżsi uczniowie i współpracownicy: Michael i Alice Bálintowie. Wyjeżdżając z Budapesztu, zabrali ze sobą część jego dokumentacji – głównie niepublikowane dotychczas teksty, fotografie oraz korespondencję. Z kolei Ilona Felszeghy odzyskała część rękopisów i należących do Ferencziego dokumentów z ruin jego domu w dzielnicy Naphegy w Budapeszcie. W 1945 roku wysłała je do Elmy Pálos, przyrodniej córki psychoanalityka, mieszkającej wówczas w Szwajcarii.

Obok Bálinta najważniejszą osobą odpowiedzialną za przechowanie pamięci i popularyzację teorii psychoanalitycznej Ferencziego była Judith Dupont. Pod koniec lat trzydziestych, uciekając przed zbliżającą się wojną, rodzina Dupont opuściła Węgry, aby przenieść się do Paryża. Ojciec Dupont zabrał ze sobą wiele rękopisów węgierskich pisarzy i ludzi związanych z kulturą. Zaraz po wojnie Dupont rozpoczęła intensywne poszukiwania tekstów Ferencziego z zamiarem wydania ich po francusku w formie obszernego zbioru. Od lat czterdziestych XX wieku stopniowo opracowywała ona, tłumaczyła i wydawała drobne artykuły jego autorstwa. Wreszcie doprowadziła do publikacji jednego z jego najważniejszych dzieł – dziennika klinicznego. Po raz pierwszy został on wydany pod tytułem *Journal Clinique. Janvier-October 1932* (FERENCZI 1985). Była ona również jedną z założycielek psychoanalitycznego pisma naukowego „Le Coq-Héron”, ukazującego się nieprzerwanie od 1969 roku. Na jego łamach publikowała wiele artykułów autorstwa Ferencziego, nieznanych dotąd francuskiej publice. Starania Dupont o wprowadzenie postaci i teorii Węgra do środowiska francuskich psychoanalityków miało kluczowe znaczenie dla współczesnych badań nad jego teorią.

Dzięki inicjowanym przez Bálinta i Dupont przekładom i krytycznym edycjom prac Ferencziego od końca lat osiemdziesiątych XX wieku pojawiały się monografie poświęcone węgierskiemu freudyście. Warto przywołać chociażby kilka najważniejszych pozycji przywracających pamięć o wybitnym psychoanalityku. Prezentacji postaci Ferencziego oraz wprowadzeniu do jego teorii poświęcone zostały na przykład publikacje André Haynala. Szwajcarski psychoanalityk przygotował i wydał między innymi francuską edycję korespondencji Węgra z Freudem obejmującą lata 1908-1933 (HAYNAL 1987). Opublikowaną w 1998 roku pracę *La technique en question. Controverses en psychanalyse* Haynal poświęcił z kolei ewolucji i przemianom techniki terapii psychoanalitycznej począwszy od Freuda po Ferencziego i Bálinta (1987). Kontynuację oraz rozszerzenie tego tematu stanowiła jego kolejna praca *Disappearing and Reviving. Sandor Ferenczi in*

the History of Psychoanalysis (2002), która do dziś pozostaje jedną z najistotniejszych monografii poświęconych teorii psychoanalitycznej Sándora Ferenczego. Haynal przedstawił w niej jego kluczowe koncepcje teoretyczne; szczególny nacisk położył na jego tezę o empatycznej postawie lekarza jako podstawie skuteczności terapii. Kolejnym dziełem rzucającym nowe światło na twórczość psychoanalityka była monografia *The Legacy of Sándor Ferenczi. From Ghost to Ancestor* pod redakcją Adrienne Harris i Stevena Kuchucka (HARRIS & KUCHUCK 2015). Autorzy podjęli w niej próbę reinterpretacji teorii pierwszych freudystów w świetle prac Ferenczego; zwrócili zarazem uwagę na wpływy innych psychoanalityków na koncepcje Węgry – przede wszystkim Georga Groddecka – czy ślady myśli Ferenczego we współczesnej psychoanalizie i psychiatrii. Na gruncie węgierskim badaniami nad społeczno-politycznym kontekstem powstania oraz zmierzchu budapesztańskiej szkoły psychoanalitycznej zajmuje się Judit Mészáros, autorka pracy „*Az Önök Bizzottsága*”. *Ferenczi Sándor, budapesti pszichoanalitikus iskola és az emigráció* (MÉSZÁROS 2014). Wspomniane opracowania stanowią jedynie niewielką część istniejących i na bieżąco publikowanych monografii oraz artykułów zamieszczanych regularnie na łamach pism psychoanalitycznych, przede wszystkim w „*Psychoanalytic Perspectives*”, „*International Forum of Psychoanalysis*”, „*Le Coq-Héron*” czy „*The Psychoanalytic Inquiry*”.

Podsumowanie

Po prawie pół wieku zapomnienia i nieobecności w dyskursach naukowych od lat dziewięćdziesiątych XX wieku węgierska psychoanaliza odradza się na Węgrzech przede wszystkim dzięki staraniom międzynarodowych środowisk psychoanalitycznych oraz węgierskich badaczy i badaczek historii ruchu freudowskiego. Mimo to nie sposób jednak nie myśleć o losie szkoły budapesztańskiej jako o historii tragicznej. Po zaledwie kilkunastu miesiącach uznania, o które węgierscy psychoanalitycy walczyli przez całą dekadę, nastąpił długi okres całkowitego odrzucenia myśli freudowskiej i ferencziańskiej. Z teorii wybitnego Węgry czerpało później kilku jego uczniów, nie zawsze jednak wprost odwołując się do prac swego nauczyciela. Większość najważniejszych współpracowników Ferenczego wyemigrowała jeszcze za jego życia, pozostawiając go samotnym nie tylko wobec medycznych środowisk węgierskich, lecz i w obliczu rosnącego sprzeciwu wobec jego prac wśród teoretyków głównego nurtu, między innymi samego Freuda.

Prezentacja najważniejszych faktów dotyczących narodzin i zmięczenia węgierskiej szkoły psychoanalitycznej potwierdza, że losy szkoły budapesztańskiej były zdominowane przez doświadczenie emigracji politycznej i przymusowego uchodźstwa w obliczu rozprzestrzeniania się nazizmu oraz nadciągającej wojny. Choć śmierć Ferencziego i opuszczenie kraju przez ostatnich z jego uczniów doprowadziły do upadku myśli psychoanalitycznej na Węgrzech, to jednak pierwsze lata działania szkoły budapesztańskiej – okres transferu freudyzmu do nauki i kultury węgierskiej – są niezwykle ciekawym przykładem społeczno-kulturowej rewolucji. Pozwalają zobaczyć psychoanalizę nie tyle jako wąską dziedzinę medycyny, ile raczej jako wieloaspektowy ruch młodych żydowskich intelektualistów i intelektualistek, którzy wykorzystując język dany im przez Freuda, projektowali stworzenie społeczeństwa opartego na równości oraz szacunku do chorych i wykluczonych.

Źródła cytowań

- AGAMBEN, GIORGIO (2010), 'My, uchodźcy', w: Agata Bielik-Robson (red.), *Agamben. Przewodnik Krytyki Politycznej*, Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, ss. 25-34.
- ARENDT, HANNAH (2012), *Pisma żydowskie*, przekł. Mieczysław Godyń, Piotr Nowak, Ewa Rzanna, Warszawa: Fundacja Augusta hrabiego Cieszkowskiego.
- ARENDT, HANNAH (2012), *Kondycja ludzka*, przekł. Anna Łagodzka, Warszawa: Aletheia.
- BÁLINT, MICHAEL (1972), *Amour primaire et technique analytique*, Paris: Payot.
- BOYM, SVETLANA (2001), *The Future of Nostalgia*, New York: Basic Groups.
- BRABANT-GERÖ, EVA (1993), *Ferenczi et L'École Hongroise de Psychanalyse*, Paris: L'Harmattan.
- DEUTSCH, HELENA (1983), 'Control Analysis', *Contemporary Psychoanalysis* 19, ss. 59-66.
- FERENCZI, SÁNDOR, OTTO RANK (1924), *Entwicklungsziele der Psychoanalyse. Zur Wechselbeziehung von Theorie und Praxis*, Leipzig/Wien/Zurich: Internationaler Psychoanalytischer Verlag.
- FERENCZI, SÁNDOR (1924), *Versuch einer Genitaltheorie*, Leipzig/Wien/Zurich: Internationaler Psychoanalytischer Verlag.
- FERENCZI, SÁNDOR (1927A), *Bausteine zur Psychoanalyse. Band II Praxis*, Leipzig/Wien/Zurich: Internationaler Psychoanalytischer Verlag.
- FERENCZI, SÁNDOR (1927B), *Bausteine zur Psychoanalyse. Band I Theorie*, Leipzig/Wien/Zurich: Internationaler Psychoanalytischer Verlag.
- FERENCZI, SÁNDOR (1988), *Ohne Sympathie keine Heilung. Das klinische Tagebuch von 1932*, Frankfurt am Main: S. Fischer Verlag.
- GILMAN, SANDER L. (1993), *Freud, Race, and Gender*, Princeton: Princeton University Press.
- HARRIS, ADRIENNE, STEVEN KUCHUCK (2015), *The Legacy of Sándor Ferenczi. From Ghost to Ancestor*.

- HAYNAL, ANDRÉ (1987), *La technique en question: controverses en psychanalyse*, Paris: Payot.
- HAYNAL, ANDRÉ (2002), *Disappearing and Reviving. Sandor Ferenczi in the History of Psychoanalysis*, London: Karnac.
- HERMANN, IMRE (1972), *L'instinct filial*, Paris: Payot.
- KIRSNER, DOUGLAS (2007), 'Saving Psychoanalysts. Ernest Jones and the Isakow-ers', *Psychoanalysis and History*: 9, ss. 83-91.
- KOVÁCS, VILMA (1936), 'Training and Controll Analysis', *International Journal of Psychoanalysis*: 17, ss. 346-354.
- MAGNONE, LENA (2016), *Psychoanaliza w Polsce 1909-1946*, Warszawa: Fundacja Augusta hrabiego Cieszkowskiego.
- MÉSZÁROS, JUDIT (2008), *Az Önök Bizzottsága. Ferenczi Sándor, budapesti pszichanalitikus iskola és az emigráció*, Budapest: Akadémiai Kiadó.
- MÉSZÁROS, JUDIT (1998), 'The Tragic Success of European Psychoanalysis. The Budapest School', *International Forum of Psychoanalysis*: 7, ss. 207-214.
- MOŚCICKI, PAWEŁ (2017), *Migawki z tradycji uciśnionych*, Bydgoszcz: Książka i Prasa.
- MÜHLEITNER, ELKE, JOHANNES REICHMAYR (1997), 'Following Freud in Vienna. The Psychological Wednesday Society and the Viennese Psychoanalytical Society 1902-1938', *International Forum of Psychoanalysis*: 6, ss. 73-102.
- ROTTER-KERTÉSZ, LILLIAN (1933), *Lélekelemzési Tanulmányok*, Budapest: Somlo.
- SAID, EDWARD (2008), 'Myśli o wygnaniu', przekł. Jacek Gutorow, *Literatura na Świecie*: 9-10, ss. 5-39.
- STANTON, MARTIN (1991), *Sándor Ferenczi. Reconsidering active intervention*, New York: Northvale.
- TRAVERSO, ERNEST (2004), *La pensée dispersée. Figures de l'exil judéo-allemand*, Paris: Lignes and Manifestes.